

Nowe technologie w służbie prawa do sądu

1. Wprowadzenie

Normatywne uregulowanie prawa do sądu zawarto w przepisie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który wskazuje, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd¹. Na podstawie przytoczonego brzmienia przepisu przyjmuje się, że prawo do sądu to „zapewnienie każdemu możliwości poddania jego sprawy pod osąd bezstronnego, niezależnego i niezawisłego sądu”². Przytoczone rozumienie prawa do sądu nie wprowadza jednak nowej jakości w definiowaniu tego pojęcia, albowiem ogranicza się ono jedynie do przeformułowania treści wyrażonej w Konstytucji. Jak słusznie wskazuje się w literaturze³, treść prawa do sądu została wypracowana w nauce prawa oraz orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (dalej TK)⁴. Ze względu na rozmiar i charakter niniejszego opracowania, nie wdając się w szczegółowe rozważania teoretycznoprawne, godzi się jedynie przypomnieć za TK elementy prawa do sądu, które to obejmuje „prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem – organem niezależnym, bezstronnym i niezawisłym; prawo do odpowiedniego kształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; prawo do wyroku sądowego rozumiane jako prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez

¹ W literaturze reprezentowane jest stanowisko, że art. 45 ust. 1 Konstytucji nie ustanowił prawa do sądu jako takiego, ale wyłącznie potwierdził już prawo istniejące – tak m.in. J. Jodłowski, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2012, s. 267.

² A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 251.

³ Por. m.in. Ł. Błaszczak, *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 75.

⁴ Na temat prawa do sądu por. A. Kubiak, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006; J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002; L. Garlicki, *Prawo do sądu (rozważania de lege fundamentale ferenda)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” Sectio G, vol. XXXVIII, Lublin 1990; Z. Czeszejko-Sochacki, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu*, „Państwo i Prawo” 1992, z. 10; H. Mądrzak, *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka (studium na tle polskiego prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego materialnego i procesowego)*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997; P. Osowy, *Problemy dotyczące dostosowania polskiego prawa sądowego cywilnego do prawa europejskiego – ochrona praw i wolności na przykładzie prawa do sądu*, „Rejent” 2000, nr 12; A. Zieliński, *Prawo do sądu i organizacja władzy sądowniczej*, [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006.

sąd”⁵. Nadmienić jednocześnie wypada, że „w państwie prawnym prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej”⁶. W swoim orzecznictwie TK podkreśla równocześnie rolę tzw. prawa do wysłuchania, stwierdzając, że „przejawem naruszenia prawa do sądu może być także pozbawienie [...] tzw. prawa do wysłuchania, które wprawdzie nie zostało wyrażone w Konstytucji, jednak jest powszechnie uznane za składową prawa do sądu”⁷. Zważywszy jednocześnie na przeważające zdanie przedstawicieli nauki prawa⁸, którzy stoją na stanowisku, że „prawo do sądu w ujęciu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP rozumiane jest szeroko”⁹, nie tylko teoretyczne, ale również praktyczne znaczenie prawa do sądu jest przemożne. „Choćby już samo pojęcie sprawy, do której rozpatrzenia każdy ma prawo, ma zakres znaczeniowy szerszy niż w ujęciu ustaw istotnych dla poszczególnych gałęzi prawa”¹⁰. Myśl tę podkreśla i rozwija Sąd Najwyższy, który w jednym ze swoich orzeczeń stwierdził, że pojęcie „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji ma charakter autonomiczny i obejmuje również sprawy, które nie są sprawami cywilnymi, sądownoadministracyjnymi lub karnymi¹¹.

Przy tak określonym rozumieniu treści prawa do sądu konieczne jest takie ukształtowanie instytucji prawnych, by w możliwie najpełniejszy sposób umożliwiały one jego realizację. Tradycyjne instytucje już na dobre zadomowiły się w polskim porządku prawnym. Niestety, wraz z rozwojem technologicznym – w szczególności związanym z postępowaniem w zakresie komunikacji na odległość, w tym elektronicznej – wydają się one być coraz bardziej archaiczne. Ich nieprzystawalność do aktualnej rzeczywistości wynika właśnie z faktu możliwości sprawniejszego komunikowania się nie tylko z wymiarem sprawiedliwości, ale także organami administracji publicznej z wykorzystaniem nowych technologii. Z kolei kurczowe trzymanie się przez ustawodawcę klasycznych form komunikacji obywatela z sądem poczytywane może być za naruszenie prawa do sądu. Z tych względów niezbędnym jawi się dokonanie przeglądu dotychczas wprowadzonych w polskim porządku prawnym możliwości wykorzystania nowych technologii w relacji interesanta z sądem, ze wskazaniem zagranicznych tendencji tzw. informatyzacji sądownictwa, jak również wysunięcie postulatów *de lege ferenda* w analizowanym obszarze.

⁵ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008, s. 500.

⁶ Wyrok TK z 25 stycznia 1995 r., W 14/94, OTK 1995, nr 1, poz. 19, LEX nr 25547.

⁷ Wyrok TK z 12 marca 2002 r., P 9/01, OTK-A 2002, nr 2, poz. 14, LEX nr 54048.

⁸ Wyrok TK z 12 marca 2002 r., P 9/01, OTK-A-2002, nr 2, poz. 14, LEX nr 54048. Por. m.in. A. Wróbel, *Prawo do sądu – tezy referatu*, [w:] *Konferencja Naukowa Konstytucja RP w praktyce*, oprac. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 1999, s. 207 i n.

⁹ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, SIP Legalis.

¹⁰ B. Banaszak, *Konstytucja...*

¹¹ Postanowienie SN z 19 grudnia 2003 r., III CK 319/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 31, LEX nr 106639.

2. Wykorzystania nowych technologii w komunikacji obywatela z sądem

W coraz większej liczbie obszarów związanych z działalnością sądownictwa możliwe jest posiłkowanie się nowoczesnymi rozwiązaniami. Jednym z nich jest dostęp do KRS. Wszystkie elementy Rejestru, tj. rejestr przedsiębiorców, rejestr stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji, publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz rejestr dłużników niewypłacalnych, prowadzone są w systemie informatycznym. Tworzy on jednolity system w skali całego kraju. Przy wykorzystaniu bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu możliwe jest od początku 2007 r. składanie do KRS wniosków o wpis drogą elektroniczną. Dostęp do danych – na równych zasadach dla każdego – zawartych w KRS również możliwy jest z wykorzystaniem Internetu. Wyszukiwanie podmiotów i przeglądanie treści wpisów możliwe jest 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu i wolne jest od jakichkolwiek opłat. Z dniem 1 stycznia 2012 r. wszedł w życie przepis art. 4 ust. 4aa ustawy o KRS: „Pobrane samodzielnie wydruki komputerowe aktualnych informacji o podmiotach wpisanych do Rejestru mają moc zrównaną z mocą dokumentów wydawanych przez Centralną Informację [...], jeżeli posiadają cechy umożliwiające ich weryfikację z danymi zawartymi w Rejestrze”¹². Wprowadzone rozwiązanie pozwala pobierać zainteresowanym wydruki z KRS bez konieczności uiszczania opłat, tak jak w przypadku pozyskiwania odpisów papierowych. Bez wątplenia krok ten ułatwia dostęp do informacji, pozwala znacząco skrócić czas oczekiwania na odpis, jak też jest przejawem ograniczenia formalizmu, który w razie uznania go za zbędny stanowi naruszenie konstytucyjnego prawa do sądu¹³.

Bez wątplenia dużym ułatwieniem dla osób pragnących założyć spółkę z o.o. było umożliwienie zainteresowanym założenia tzw. S24, czyli spółki z o.o. zawiązywanej z wykorzystaniem wzorca umowy spółki udostępnionego w systemie teleinformatycznym. Spółka zostaje zawiązana poprzez wypełnienie formularza i opatrzenie go podpisem elektronicznym, który nie musi być uwierzytelniany za pomocą bezpiecznego certyfikatu. Wprawdzie spółka powinna być wpisana do Rejestru w ciągu 24 godzin, jednak praktyka wskazuje, że rejestracja odbywa się wyłącznie w godzinach pracy sądów rejestrowych, o czym Ministerstwo Sprawiedliwości informuje na stronie internetowej. Rozwiązanie to ze wszech miar wykazuje znaczące walory ekonomiczne, wynikające

¹² Art. 4 ust. 4aa ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1203.

¹³ Por. C. Kosikowski, *Przedsiębiorczość na Podlasiu. Problemy prawne i funkcjonowanie*, Białystok 2009, s. 198–199.

nie tylko z oszczędności środków pieniężnych, ale również rozpatrywane z czasowego punktu widzenia.

Wraz z pracami nad pełną funkcjonalnością elektronicznego dostępu do KRS prowadzono prace informatyczne zmierzające do elektronicznego dostępu do ksiąg wieczystych¹⁴. „Treść ksiąg wieczystych objętych systemem NKW gromadzona jest w Centralnej Bazie Danych Ksiąg Wieczystych mieszczącej się w Centralnym Ośrodku Przetwarzania Danych Ministerstwa Sprawiedliwości”¹⁵. W chwili obecnej zgodnie z przepisem art. 36⁴ ust. 4 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w przypadku złożenia za pośrednictwem systemu teleinformatycznego wniosku o wydanie odpisu księgi wieczystej, wyciągu z księgi wieczystej oraz zaświadczenia o zamknięciu księgi wieczystej, prowadzonej w systemie informatycznym, Centralna Informacja umożliwia samodzielne wydrukowanie tych dokumentów za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Wydruki tych dokumentów mają moc dokumentów wydawanych przez sąd, jeżeli posiadają cechy umożliwiające ich weryfikację z danymi zawartymi w centralnej bazie danych ksiąg wieczystych. Kolejne udoskonalenia funkcjonalności systemu informatycznego, dzięki któremu możliwy jest dostęp do ksiąg wieczystych drogą elektroniczną, zmierzają do przyspieszenia postępowań wieczystoksięgowych (planuje się możliwość elektronicznego składania wniosków), a przez to także zwiększenia pewności obrotu prawnego. Teletransmisja danych jest istotna również m.in. z perspektywy postępowań egzekucyjnych zmierzających do jak najszybszego zaspokojenia wierzyciela.

Instytucją, która wydaje się najpełniej oddawać sens wykorzystania nowych technologii dla jak najszerzego urzeczywistnienia prawa do sądu, jest elektroniczne postępowanie upominawcze (dalej EPU)¹⁶. Wprowadzone ono zostało do polskiego porządku prawnego 1 stycznia 2010 r. i znacząco wpłynęło na spadek liczby przetwarzanych na papierowe elektronicznych dokumentów przygotowywanych przez strony postępowania. EPU oparte jest na wykorzystaniu systemu teleinformatycznego, który dane do niego wprowadzone automatycznie importuje do bazy e-sądu¹⁷. „Dzięki temu akta sprawy mają postać jedynie elektroniczną, a oryginał nakazu zapłaty znajduje się w systemie

¹⁴ Projekt informatyczny „Nowa Księga Wieczysta” pilotowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości przewiduje przede wszystkim zakładanie i prowadzenie ksiąg wieczystych w systemie informatycznym, migrację treści ksiąg wieczystych prowadzonych w formie tradycyjnej do tegoż systemu oraz wydawanie odpisów z ksiąg wieczystych na wzór wydruków z KRS.

¹⁵ S. Kotecka, *Obywatelski wymiar e-sądownictwa w Polsce. O wykorzystaniu technologii informacyjno-komunikacyjnych w relacji interesanta z sądem*, „Analizy i Opinie” 2014, nr 142, s. 11.

¹⁶ Elektroniczne postępowanie upominawcze stanowi podtyp postępowania upominawczego, do którego w zakresie nieuregulowanym wprost stosuje się przepisy o postępowaniu upominawczym (por. art. 505²⁸ k.p.c.). Trzeba jednak zaznaczyć, że szeroka realizacja prawa do sądu z wykorzystaniem nowych technologii w ramach EPU dotyczy w szczególności powoda.

¹⁷ Jako właściwy do rozpoznawania spraw w EPU należących do właściwości innych sądów rejonowych ustalono Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 2009 r. w sprawie ustalenia sądu rejonowego, któremu przekazuje się rozpoznawanie spraw

teleinformatycznym e-sądu, co pozwala te dokumenty udostępniać stronom elektronicznego postępowania upominawczego zdalnie, przez Internet¹⁸. Ta sama zasada dotyczy klauzuli wykonalności. Celem zabezpieczenia obrotu prawnego przed fałszowaniem dokumentów pobieranych z systemu e-sądu każdy dokument opatrywany jest identyfikatorem umożliwiającym sprawdzenie jego autentyczności. Bez konieczności opatrywania wydruku pieczęcią ma on moc dokumentu urzędowego. Do korzystania z EPU zachęcają nie tylko rozwiązania o charakterze technicznym umożliwiające ograniczenie wykorzystania papieru i oszczędność czasu w porównaniu z tradycyjnym postępowaniem upominawczym, ale także przepisy poświęcone opłatom w EPU. Podobnie jak w przypadku postępowania nakazowego, zgodnie z przepisem art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych od pozwu w EPU pobiera się czwartą część opłaty. W konsekwencji wykorzystania systemu teleinformatycznego strony, co jest dla nich istotne, mają cały czas dostęp do akt sprawy. Obserwacja praktyki stosowania przepisów przed e-sądem doprowadziła nowelizacji przepisów dotyczących postępowania cywilnego, wskutek której od 7 lipca 2013 r. powód ma obowiązek podać PESEL pozwanego i nie może dochodzić roszczeń, które stały się wymagalne w okresie trzech lat przed dniem wniesienia pozwu.

Dalszymi rozwiązaniami wykorzystującymi osiągnięcia technologiczne jest wdrożony w sądach Portal Informacyjny Sądów Powszechnych oraz tzw. protokół elektroniczny. Oba uzupełniają się i w braku możliwości pełnej komunikacji z sądem w sposób elektroniczny znacznie ułatwiają pracę sekretariatów oraz dostęp strony chociaż do części akt sprawy. Portal Informacyjny jest narzędziem pozwalającym uprawnionemu lub upoważnionemu podmiotowi na dostęp do informacji o sprawie toczącej się z jego udziałem. Zarejestrowany w Portalu Informacyjnym użytkownik otrzyma dostęp do danych o sprawie obejmujących m.in. stan sprawy, tzn. na jakim etapie procedowania znajduje się aktualnie proces sądowy; czynności wykonane przez sąd wraz z określeniem osoby odpowiedzialnej za jej wykonanie oraz daty (np. przekazanie akt biegłemu celem wydania opinii); wyznaczone terminy posiedzeń; dokumenty w sprawie wygenerowane przez sąd w postaci elektronicznej (pisma wychodzące, wyroki, postanowienia, uzasadnienia, protokoły z rozpraw); dane dotyczące postępowania w niższej instancji, o ile takie istnieją, oraz protokół elektroniczny z możliwością odsłuchania. Korzystanie z Portalu jest bezpłatne, dzięki czemu strona oszczędza czas i pieniądze, które należałoby poświęcić na tradycyjny kontakt z sądem. Jednocześnie zauważalne jest przyspieszenie samych postępowań sądowych, ponieważ sekretariaty wydziałów zwolnione zostały

w elektronicznym postępowaniu upominawczym należących do właściwości innych sądów rejonowych).

¹⁸ S. Kotecka, *op. cit.*, s. 12.

z obowiązku udzielania informacji uczestnikom postępowania na ich życzenie, kiedy te widoczne są po zalogowaniu w systemie teleinformatycznym. Dodatkową funkcją Portalu jest system powiadomień wysyłanych na skrzynkę poczty elektronicznej użytkownika. Dzięki niej strona może na bieżąco zaznajamiać się ze wszystkimi czynnościami podejmowanymi w jej sprawie i monitorować stan postępowania.

Z kolei protokół elektroniczny, zwany powszechnie e-protokołem, stanowi nową postać protokołu sądowego wprowadzoną ustawą z dnia 29 kwietnia 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego¹⁹, która weszła w życie 1 lipca 2010 r. Protokół elektroniczny to nagranie obrazu i dźwięku albo samego dźwięku, czyli tego, co dzieje się na sali sądowej. Szczegółowe kwestie związane z nową formą utrwalenia przebiegu rozprawy reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 sierpnia 2011 r. w sprawie zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego²⁰. Wprowadzona cztery lata temu reforma bez wątplenia przyczyniła się do skrócenia czasu trwania posiedzeń, a w konsekwencji również całych postępowań sądowych. Ponadto dokładnie odzwierciedlany jest przebieg posiedzenia sądowego, co znacznie ograniczyło liczbę wniosków o sprostowanie protokołu. Nagrywanie rozpraw stanowi także gwarancję pełnej przejrzystości postępowania sądowego. Całość rozprawy jest utrwalona w nagraniu o wysokiej jakości dźwięku, a niekiedy i obrazu, przez co w razie jakichkolwiek wątpliwości można je rozstrzygać z pełną pewnością. Tradycyjny protokół (obecnie tzw. pisemny protokół skrócony) zredukowano do postaci zwięzłych opisów najważniejszych etapów posiedzenia. W swym skrótowym kształcie pełni on przede wszystkim rolę spisu treści tego, co nagrano w trakcie przebiegu rozprawy. Już po zakończeniu rozprawy protokół skrócony pozwala sprawnie poruszać się po utrwalonym materiale i precyzyjnie wyszukiwać potrzebne fragmenty nagrań. W ten sposób w sprawach, w których posiedzenie sądowe jest nagrywane, akta sprawy składają się z dwóch wzajemnie uzupełniających się części: tradycyjnej, prowadzonej w formie papierowej, oraz elektronicznych nagrań²¹. Protokół elektroniczny stanowi uzupełnienie Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych. Gdy posiedzenie w postępowaniu cywilnym rejestrowane jest przy pomocy systemu cyfrowego, nagranie audio udostępniane jest na Portalu Informacyjnym w przeciągu kilkunastu godzin od zakończenia posiedzenia, w związku z czym strona ma do niego dostęp przez całą dobę za pośrednictwem

¹⁹ Dz. U. Nr 108, poz. 684, dalej k.p.c.

²⁰ Dz. U. Nr 175, poz. 1046.

²¹ Niemiecki kodeks postępowania cywilnego (*Zivilprozessordnung, ZPO*) przewiduje możliwość prowadzenia akt w formie elektronicznej. W przeciwieństwie jednak do sytuacji, która została wykreowana w Polsce, możliwość prowadzenia e-akt sądowych dotyczy nie tylko EPU, albowiem przepisy ZPO dają uczestnikom postępowania prawo wyboru, czy akta sprawy mają być prowadzone w formie tradycyjnej, czy też elektronicznej – wykluczono przy tym prawo różnicowania formy dokumentów włączonych do akt.

swojego konta. Wdrożenie cyfrowej rejestracji rozpraw zostało zakończone 16 lipca 2012 r.

W ramach programu pilotażowego na obszarze apelacji białostockiej od 17 lutego 2014 r. wdrażany jest przez Polska Grupę Poczтовую system elektronicznego potwierdzenia odbioru. W przypadku korespondencji sądowej kwestia doręczenia – a dla sądu dowodu odbioru przesyłki przez adresata – jest równie ważna jak treść nadanego pisma. Właściwe zawiadomienie strony stanowi jeden z gwarantów prawa do sądu. Stąd też odejście od tradycyjnego modelu doręczeń, tkwiącego swymi korzeniami w XIX w., wymaga szczegółowego przygotowania i wcześniejszego testowania. Nie jest jednak tak, że polski ustawodawca został postawiony przed sytuacją wymagającą wieloletnich prac, albowiem „technologia potrzebna do wdrożenia EPO istnieje od ponad 30 lat”²². W założeniu system oparty ma być na wyposażeniu doręczających przesyłki sądowe w urządzeniach mobilne ze skanerem, na którym podpis składać będą adresaci. Po powrocie do placówki pocztowej dane będą przenoszone do systemu teleinformatycznego i przesyłane do bazy, do której mają mieć dostęp pracownicy sekretariatów. Nie będą oni już zajmować się wpinaniem tradycyjnych zwrotek do akt, ale przyporządkowaniem EPO do danej sprawy znajdującej się w bazie. Bez wątpienia model ten pozytywnie wpłynie na funkcjonowanie organów wymiaru sprawiedliwości, a to za sprawą skrócenia obiegu informacji o doręczeniu. W ten sposób sądy będą mogły również szybciej reagować na fakt niedoręczenia przesyłki i podejmować odpowiednie kroki w zakresie kierowania rozprawą. Strony zaś będą mogły liczyć na szybsze rozpoznanie ich sprawy.

W kontekście skuteczności doręczeń z nietypowym dla realiów polskiego wymiaru sprawiedliwości zachowaniem mieliśmy do czynienia w brytyjskiej sprawie z powództwa AKO Capital LLP i AKO Master Fund przeciwko TFS Derivatives, Fabio de Biasemu oraz Anjamowi Ahmedowi. Pozwana spółka TFS Derivatives stanowczo zaprzeczyła twierdzeniom pozwu, wskazując jednocześnie na zamiar wystąpienia z roszczeniami regresowymi przeciwko Fabio de Biasemu w razie ustalenia jego odpowiedzialności za przedstawione w pozwie nadużycia. Z kolei kwestia doręczenia pozwu Fabio de Biasemu okazała się niezwykle utrudniona ze względu na niemożność ustalenia jego ostatecznego miejsca zamieszkania. Podejmowane czynności zmierzały do urzeczywistnienia jednej z zasad Civil Procedure Rules (CPR), zgodnie z którą strona pozwana powinna mieć możliwość wypowiedzenia się co do zarzutów pozwu. Choć powód podejmował działania mające na celu ustalenie miejsca zamieszkania powoda (obowiązek na podstawie zasady 6.9 CPR), to jednak okazały się one bezskuteczne. Stąd też na podstawie zasady

²² P. Dobrowolski, *Raport. Elektroniczne potwierdzenie odbioru zamiast papierowego awizo. Szansa na usprawnienie postępowania sądowych*, Warszawa 2014, s. 9.

6.15 CPR²³ powód zwrócił się do sądu o zezwolenie na doręczenie pozwu drogą alternatywną. „Z uwagi na niemożność ustalenia ostatniego miejsca zamieszkania pozwanego (Fabio de Biase), sąd uwzględnił wniosek powoda odnośnie do doręczenia pozwu przy pomocy Facebooka, po uprzednim przedstawieniu dowodu, iż dane konto na portalu społecznościowym należy do pozwanego oraz, że pozwany aktywnie z niego korzysta”²⁴. Na mocy postanowienia sądu pozew w formacie PDF zamieszczono na koncie profilowym pozwanego. Tak przeprowadzone doręczenie wywarło skutek procesowy, nie pozwalając na obstrukcję postępowania.

W literaturze wskazuje się, że ustawodawca nie nadała za zmieniającą się rzeczywistością²⁵, a obowiązujące rozwiązania prawne dotyczące przebiegu postępowania dowodowego są anachroniczne. Przejawem wprowadzania w życie niezbędnych reform jest nowelizacja art. 235 k.p.c., której od dawna domagali się zarówno przedstawiciele doktryny, jak też praktycy²⁶. Zmiana ta skutkuje szerszym korzystaniem z dobrodziejstw nowych technologii w toku postępowania. Szczególnie doniosłe procesowo znaczenie ma przesłuchanie na odległość (wideokonferencja) oraz dowód z dokumentu elektronicznego. Zgodnie z uproszczoną definicją rozpowszechnioną w naukach informatycznych wideokonferencja to „połączenie realizowane w sieci komputerowej, podczas którego uczestnicy wymieniają w czasie rzeczywistym pliki dźwiękowe i wideo”²⁷. B. Erdmann dodaje ponadto, że w czasie wideokonferencji zapewniony jest „dwukierunkowy przepływ sygnału głosu i kolorowego obrazu ruchomego pomiędzy grupami użytkowników w dwu lub więcej oddzielnych lokalizacjach. Wymagania minimalne zakładają, że w warunkach normalnych transmitowana informacja wideo jest wystarczająca do odpowiedniego odwzorowania płynnych ruchów dwóch lub więcej osób w sytuacji typowej dla posiedzenia, w ujęciu przedstawiającym głowę i ramiona”²⁸. Normatywną podstawę przeprowadzenia dowodu w postępowaniu cywilnym w drodze wideokonferencji stanowi przepis art. 235 ust. 2 k.p.c. stanowiący, że jeżeli charakter dowodu się temu nie sprzeciwia, sąd orzekający może postanowić, że jego przeprowadzenie nastąpi przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie tej czynności na odległość. Sąd

²³ Zasada 6.15 CPR stanowi, że: “Where it appears to the court that there is a good reason to authorise service by a method or at a place not otherwise permitted by this Part, the court may make an order permitting service by an alternative method or at an alternative place”.

²⁴ I. Konopacka, *Podstawy prawne doręczania pozwów przez Facebooka*, „Przegląd Radcowski” 2013, nr 1, s. 70.

²⁵ B. Kaczmarek, *Nowe technologie, nowe możliwości – nowoczesne formy komunikowania się sądu i stron procesu cywilnego, a także sądów między sobą*, „e-Biuletyn” 2007, nr 3.

²⁶ M. Muliński, M. Krakowiak, *Przesłuchanie świadka w postępowaniu cywilnym za pomocą środków nowoczesnych techniki – postulat de lege ferenda*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 3.

²⁷ P. Adamczewski, *Słownik informatyczny*, Gliwice 2005.

²⁸ B. Erdmann, *Model komunikacji multimedialnej H.320, H.323*, plik dostępny na stronie internetowej Politechniki Wrocławskiej <http://zstux.ita.pwr.wroc.pl/projekty/ezenia/itut.html> (dostęp 10.08.2016 r. godz. 10:32).

orzekający przeprowadza dowód w obecności sądu wezwanego lub referendarza sądowego w tym sądzie. W sytuacji nagminnego odraczania rozpraw z powodu – i to nazbyt często również nieusprawiedliwionej – nieobecności świadków, biegłych czy też samych stron możliwość przeprowadzenia dowodu na odległość stanowi znaczący krok w usprawnieniu prowadzenia postępowania oraz redukcji jego kosztów. Celowe usprawiedliwione nieobecności będące wcześniej środkiem obstrukcji procesowej²⁹ zostały ukrócone. Wątpliwości mógł tu stanowić wyłom od zasady bezpośredniości, która jednak doznaje tu jedynie ograniczenia. Korzyści płynące z wykorzystania nowych technologii dla przeprowadzenia dowodu na odległość oraz udział sędziego lub referendarza sądowego w posiedzeniu po stronie sądu wezwanego pozwalają na pełne zaaprobowanie tej formy przeprowadzenia dowodu.

Problemowym zagadnieniem jest w praktyce wykorzystanie dokumentu elektronicznego – po pierwsze, dotyczy ono znaczenia tego pojęcie, po drugie zaś jego wartości dowodowej. W doktrynie słusznie wysuwa się postulaty *de lege ferenda* wskazujące, że „w dobie rozwoju elektronicznych środków informatycznych zakres znaczeniowy pojęcia dokumentu nie powinien być zawężany jedynie do ich papierowej postaci”³⁰. Podstawowym zagadnieniem jest moc dowodowa dokumentu elektronicznego. W doktrynie podkreśla się przede wszystkim problematykę podpisu, nośnika oraz postaci zapisu treści dokumentu elektronicznego³¹. W literaturze brak nadal rozstrzygnięcia co do wartości dokumentu elektronicznego. Choć cel postępowania dowodowego oraz względy praktyczne przemawiają za uznaniem za dopuszczalne multimedialnych dokumentów elektronicznych (np. w formie dźwięku czy obrazu), to jednak sprawa nie jest do końca jasna i wskazuje się na ewentualny zarzut wykładni *contra legem*, zważywszy na treść art. 308 k.p.c. Stąd pożądana byłaby stosowna nowelizacja przepisów prawa dowodowego. Dla skutecznej realizacji prawa do sądu ważne jest domniemanie autentyczności dokumentu elektronicznego.

Wykorzystanie nowych technologii w kontakcie z wymiarem sprawiedliwości w Polsce jest coraz większe. Wciąż jednak kontakt z sądem w sferze procesowej jest ograniczony jedynie w zakresie dopuszczalnym przepisami postępowania. W szczególności nadal ograniczona jest rola elektronicznej skrzynki podawczej. Choć każdy podmiot publiczny, w tym także sąd, powinien posiadać elektroniczną skrzynkę podawczą, to jednak nadal wnoszenie pism procesowych drogą elektroniczną jest znacznie ograniczone. Sąd

²⁹ A. Zalesińska, *Przesłuchanie na odległość w Polsce – postulaty de lege lata i de lege ferenda na tle konstrukcji prawnych przyjętych w innych krajach*, „e-Biuletyn” 2007, nr 2.

³⁰ J.W. Kocot, *Wpływ Internetu na prawo umów*, Warszawa 2004, s. 335.

³¹ Por. m.in. D. Szostek, M. Świerczyński, *Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym*, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 17, s. 935 oraz B. Kaczmarek, *Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym – polemika*, „Monitor Prawniczy” 2008, nr 5.

Najwyższy w swoim orzecznictwie podkreśla, że wniesienie pozwu lub aktu oskarżenia do sądu za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej nie zawsze wywiera skutek procesowy. Postanowieniem z 26 marca 2009 r. Sąd Najwyższy wskazał, że nie wywołuje skutku procesowego w postaci wniesienia środka odwoławczego oświadczenie procesowe strony, przesłane w formie dokumentu elektronicznego, zgodnie z wymogami ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, albowiem zarówno w procedurze wykroczeniowej, jak i w procedurze karnej taka forma czynności procesowej nie jest przewidziana³². W podobnym duchu wypowiedział się SN w postanowieniu z 19 czerwca 2013 r., stanowiąc, że wykładnia przepisów art. 5 ust. 2 ustawy z 2001 r. o podpisie elektronicznym oraz art. 125 § 21 i art. 126 § 5 k.p.c. dokonywana z uwzględnieniem celu dyrektywy 1999/93/WE w sprawie wspólnotowych ram w zakresie podpisów elektronicznych nie uprawnia do przyjęcia, że wobec braku w k.p.c. przepisu szczególnego, który by to dopuszczał, strona postępowania sądowego, uregulowanego w tym kodeksie, może wnieść środek odwoławczy lub środek zaskarżenia w postaci elektronicznej albo opatrzyć go podpisem elektronicznym³³. Stąd też, dopóki nie zostaną poczynione stosowne kroki legislacyjne, wnoszenie pism procesowych odnosić będzie skutek wyłącznie w przewidzianych prawem sytuacjach, a „elektroniczna skrzynka podawcza, a także poczta elektroniczna mogą być używane przez interesantów do kontaktu z sądem w sprawach innych niż procesowe, np. w sprawach dotyczących wniosków o udzielenie informacji publicznej”³⁴.

3. Wnioski

Przedstawione formy wykorzystania nowych technologii w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w konsekwencji, pośrednio lub bezpośrednio, wpływają na sposób realizacji przez jednostkę prawa do sądu. Przedstawione wyżej zastosowania nowych technologii stanowią jedynie wyliczenie przykładowe, nie obejmujące wszystkich, innych niż tradycyjne, form kontaktu jednostki z sądem. Opisane rozwiązania nakreślone zostały w wymiarze wzorcowym, który jednak nie we wszystkich częściach kraju realizowany jest w jednakowy sposób³⁵. Podkreślenia wymaga również fakt, że pomimo wdrażania kolejnych nowych form pracy sądów, środków komunikacji z jednostkami wymiaru sprawiedliwości oraz prowadzenia postępowania, to jednak wciąż polskie rozwiązania normatywne są daleko w tyle za regulacjami obowiązującymi w innych państwach. Za pozytywne poczytywać należy kroki podjęte w celu skracania czasu trwania

³² Postanowienie SN z 26 marca 2009 r., I KZP 39/08, OSNKW 2009, nr 5, poz. 36, LEX nr 1360186.

³³ Postanowienie SN z 19 czerwca 2013 r., I CZ 59/13, niepubl., LEX nr 1360186.

³⁴ S. Kotecka, *op. cit.*, s. 12.

³⁵ Por. S. Kotecka, *op. cit.*, s. 21.

postępowań, m.in. przez wprowadzenie tzw. rekwizycji biernej czy testowanie systemu elektronicznego potwierdzenia odbioru oraz uruchomienie Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych, jak też uruchomienie elektronicznego postępowania upominawczego, cieszącego się coraz większym zainteresowaniem. Działania te w niewątpliwie pozytywny sposób wpływają na korzystanie przez jednostki z prawa do sądu w różnych jego wymiarach. Wciąż jednak polskie ustawodawstwo wymaga dalszych reform w kierunku tzw. informatyzacji wymiaru sprawiedliwości. Na drodze do stworzenia e-sądownictwa konieczne jest stworzenie jednolitego i kompleksowego systemu informacji o strukturze sądownictwa i wszelkich danych ułatwiających korzystanie z niego. W dobie wzrastającego wykorzystania Internetu w kontakcie między jednostkami konieczne jest zwiększenie możliwości inicjowania postępowań sądowych właśnie tą drogą. Na wzór innych państw (np. Niemiec) pisma sądowe, odpowiednio zabezpieczone, wnoszone drogą sądową powinny wymierać skutek procesowy. Szansa takiego prowadzenia postępowania powinna być dana w szczególności tym, którzy prowadzenie swojej sprawy powierzają profesjonalnemu pełnomocnikowi, a na pewno do takiego kształtowania postępowania powinno obligować się organy administracji. Za zbyteczny formalizm uznają zobowiązanie jednostki do przedkładania wyciągów z rejestrów już teraz prowadzonych w systemach teleinformatycznych (KRS, księgi wieczyste). Sąd, mając również dostęp do systemu, powinien samodzielnie sięgać do danych, bez obligowania do ich przedkładania w formie papierowej. Jak pokazały przykłady z innych krajów, wykorzystanie w nich nowych technologii w sądownictwie jest o wiele bardziej zaawansowane niż w Polsce, która jednak kroczy właściwą ścieżką. Kreowane prawo nie może wywoływać bezkrytycznego zachwytu nowymi technologiami, a sam ustawodawca powinien być wyczulony na powiązane z ich wykorzystaniem kwestie gwarancji prawa do prywatności oraz ochrony praw osób wykluczonych cyfrowo, których wciąż jest wiele w zdigitalizowanym świecie.

